
Kwiryna Handke

Terytorialne odmiany polszczyzny

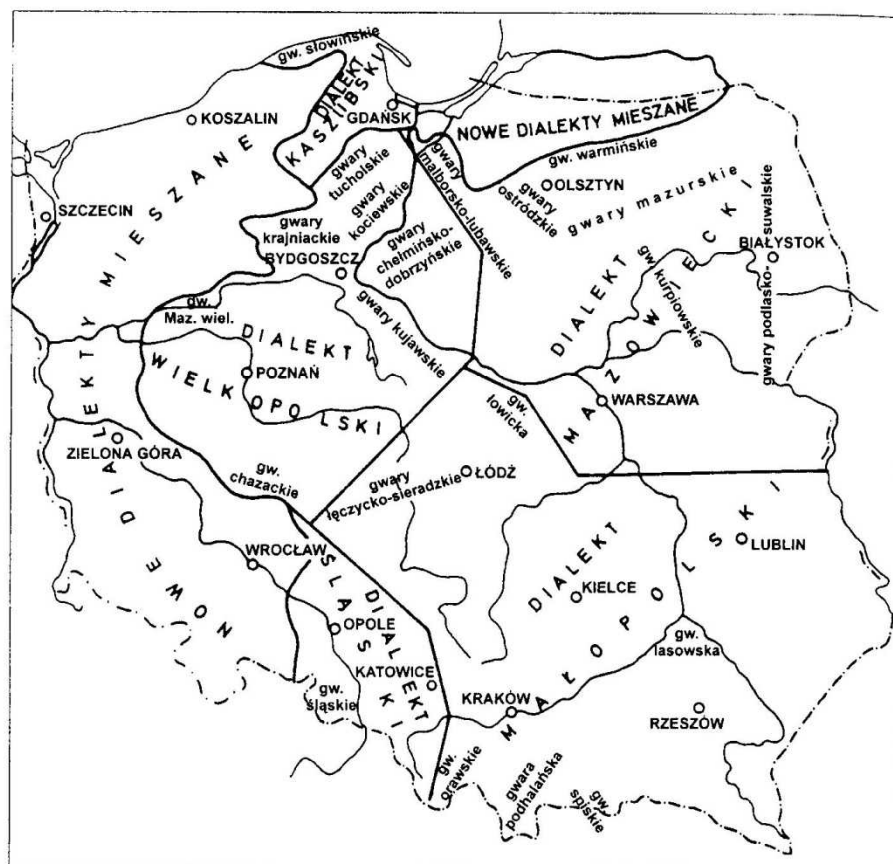
(w: *Współczesny język polski*, pod red. J. Bartmińskiego, Lublin 2001, s. 202–221)

Do terytorialnych odmian języka należą dialekty i gwary ludowe oraz odmiany regionalne pojmowane szerzej, w tym gwary miejskie.

Główne dialekty i ich cechy systemowe

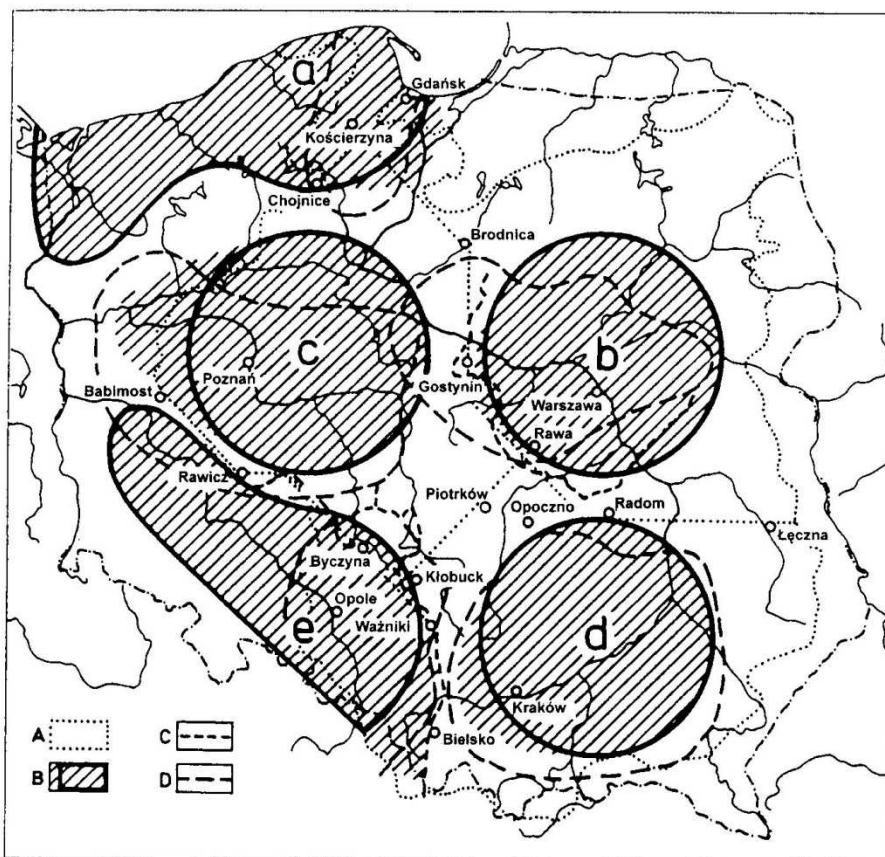
Istniejące dziś zróżnicowanie dialektalne języka polskiego kształtowało się w ciągu dziejów. Zręby podziału terytorialnego naszego języka na pięć głównych polskich dialektów: kaszubski, mazowiecki, wielkopolski, małopolski i śląski (patrz mapa 1), sięgają prehistorycznych różnic między plemionami Pomorzan, Mazowszan, Polan, Wiślan i Ślęzan, zjednoczonych w X w. w państwie Piastów. Dziejowy rozwój polskiego języka narodowego, w tym jego dialektów, charakteryzowały jednak wielorakie i skomplikowane zmiany wewnętrznojęzykowe oraz zewnętrznojęzykowe. Można za Karolem Dejną ująć historię dialektów polskich jako ciąg innowacji w systemie językowym, których powstanie i rozprzestrzenianie się „warunkowane było rodowo-plemienną, kulturową, fizjograficzną czy polityczno-administracyjną odrębnością poszczególnych ugrupowań ludnościowych” (Dejna, 1981, s. 18).

Układ pięciu głównych centrów dialektalnych zachowuje dużą trwałość historyczną, podtrzymywaną w znacznej mierze przez czynniki pozajęzykowe, głównie polityczno-administracyjne. Te same czynniki powodowały



Mapa 1. Dialekty polskie; podział schematyczny wedle Kazimierza Nitscha i Stanisława Urbańczyka, ustalający granice zasięgów pięciu głównych dialektów
 Źródło: Stanisław Urbańczyk (red.), *Encyklopedia języka polskiego*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991.

w przeszłości zmienność roli i znaczenia każdego z tych centrów w życiu narodu. Dominacja polityczna, administracyjna (świecka i kościelna) oraz kulturalna którejś z dzielnic kraju łączyła się zazwyczaj ze wzrostem prestiżu lokalnego dialektu, którego cechy mogły się również rozprzestrzeniać poza pierwotne granice. Dobrze to pokazują dzieje polskiego języka literackiego (zwanego niekiedy dialektem kulturalnym), który uformował się na podstawie dialektów Wielkopolski i Małopolski, a po przeniesieniu stolicy do Warszawy podlegał wpływom Mazowsza, by z kolei – ze wzrostem kulturowej roli ziem wschodnich – wejść w orbitę oddziaływania Kresów Wschodnich. W rezultacie do języka ogólnego wchodziły kolejno specyficzne właściwości różnych dialektów, np. wielkopolski brak mazurzenia, ma-



Mapa 2. Terytoria formowania się dialektów polskich wedle Karola Dejny

- A. Zasięgi i schematyczne rozgraniczenia terytoriów formowania się dialektów:
a) kaszubskiego, b) mazowieckiego, c) wielkopolskiego, d) małopolskiego, e) śląskiego;
na zewnątrz nich: mieszanina gwar różnego pochodzenia lub gwary nowe
- B. Przedpiastowskie skupienia plemienne:
a) Pomorzan, b) Mazowszan, c) Polan, d) Wiślan, e) Ślęzan
- C. Fragmenty granic:
b) Mazowsza, c) kasztelanii rudzkiej, e) Śląska (łącznie z Bytomiem, bez Ostrzeszowskiego)
- D. Ważniejsze centra kulturowe:
a) kaszubsko-borowiackie, b) mazowieckie, c) wielkopolskie, d) małopolskie, e) śląskie

Źródło: Karol Dejna, *Atlas polskich innowacji dialektalnych*, Warszawa–Łódź 1981.

łopolskie pseudopoprawne formy na *-ch* (np. *zmierzch*, *Mniszech*, *cybuch* zastępujące pierwotne *zmi(e)rzek*, *Mniszek*, *cybuk*), mazowieckie bezdźwięczne połączenia międzywyrazowe (*chłop robi*, *takem zrobił*) czy kresowe i mazowieckie nierozróżnianie kontynuantów dawnych długich i krótkich samogłosek *a* (*taka trawa*, *malował*).

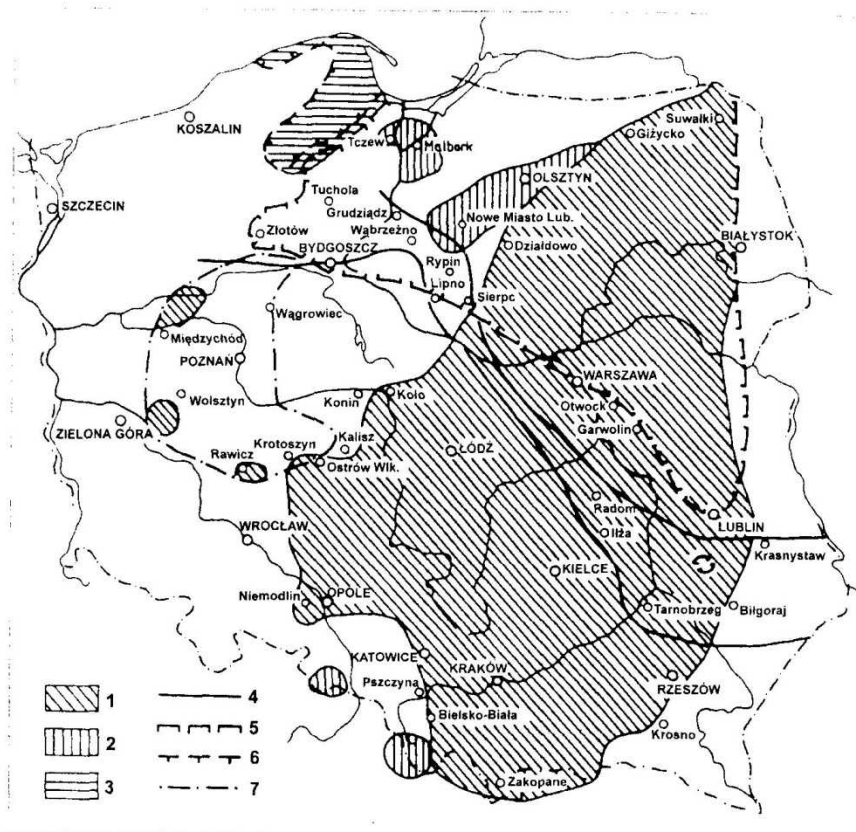
Język ogólnopolski i dialekty mają w zasadzie wspólną strukturę gramatyczną oraz przeważającą część słownictwa podstawowego, np. *człowiek*, *zwierzę*, *ptak*, *drzewo*, *kwiat*, *głowa*, *serce*, *ręka*, *noga*, *oko*, *dobry*, *zły*, *niebo*, *ziemia*, *ogień*, *woda*, *żyć*, *umierać*, *chodzić*, *robić*, *spać*, *jeść*, *pić*. Odrębności zaznaczają się przede wszystkim w fonetyce, w pewnym zakresie we fleksji i składni oraz w dużym zakresie w słownictwie, słowotwórstwie i semantyce.

W najogólniejszym podziale polskiego obszaru dialektalnego (ustalonym przez twórcę polskiej dialektologii Kazimierza Nitscha) pierwszorzędą rolę odgrywają cechy fonetyczne o szerokim zasięgu. Należą do nich przede wszystkim tzw. mazurzenie oraz fonetyka międzywyrazowa (patrz mapa 3).

Mazurzenie jest jednym z rezultatów upraszczania się systemu pierwotnej opozycji trzech szeregów spółgłoskowych: *s z c dz – sz ż cz dź – ś ź ć dź* przez redukcję jednego z nich, a mianowicie: zastąpienie szeregu dźwiękowych *sz ż cz dź* przez zębowe *s z c dz*, np. *szyja* → *syja*, *żyto* → *zyto*, *czoło* → *coło*, *wyjeżdżać* → *wyjeżdzać*. Główna granica tej cechy przebiega przez Polskę z północnego wschodu na południowy zachód. Mazurzenie jest zatem właściwością dialektu mazowieckiego, części gwar Warmii i Mazur oraz większej części dialektu małopolskiego (poza jego wschodnimi obrzeżami) i części dialektu śląskiego. Brak mazurzenia cechuje natomiast dialekt wielkopolski i część gwar pomorskich.

Fonetyka międzywyrazowa, czyli udźwięcznienie lub ubezdźwięcznienie międzywyrazowe, polega na odmiennym zachowaniu się wygłosu wyrazu (zawierającego spółgłoskę zwartą lub szczelinową) przed nagłosem następnego wyrazu (zawierającego samogłoskę lub głoskę spółotwartą), np. ubezdźwięczniająca: *brat ojca*, *sat rośnie*, udźwięczniająca *brad ojca*, *sad rośnie*. Izofona tej cechy przebiega przeciwnie niż poprzednia, tzn. dzieli Polskę z północnego zachodu na południowy wschód, a zatem udźwięczniająca fonetyka międzywyrazowa znamionuje Wielkopolskę, Śląsk, prawie całą Małopolskę i część Kaszub, natomiast fonetyka ubezdźwięczniająca jest właściwością Mazowsza. Widoczna jest przy tym duża ekspansywność wymowy mazowieckiej, która objęła już także północno-wschodnią część Małopolski i część gwar pomorskich, głównie Kociewie i Bory Tucholskie.

Wśród pięciu głównych centrów dialektalnych Kaszuby wyróżniają się najsilniej – z jednej strony na tle współczesnego języka ogólnego, z drugiej strony na tle innych dialektów. W XIX w. pojawił się nawet pogląd (mający zwolenników do dziś), że kaszubszczyzna jest odrębnym językiem. Wielo-



Mapa 3. Mazurzenie i zjawiska pokrewne, fonetyka międzywyrazowa, kontynuanty staropolskiego y w dialektach

1. $s z c z \rightleftharpoons \dot{s} \dot{z} \dot{c} \dot{z}$: *cas, jesce, drozdze*
2. $\acute{s} \acute{z} \acute{c} \acute{z} \rightleftharpoons \dot{s} \dot{z} \dot{c} \dot{z}$: *\acute{s} \acute{z} \acute{c} \acute{z} \acute{z} \acute{u} \acute{s}, je\acute{s} \acute{c} e, \acute{s} e \acute{z} e \acute{c}*
3. $s z c z \rightleftharpoons \acute{s} \acute{z} \acute{c} \acute{z}$: *sedzec, zemia, szesc*
4. na północnym wschodzie brak udźwięcznienia: *chłop robi, dział idzie*;
na południowym zachodzie udźwięcznianie: *chłob robi, dział idzie*;
między liniami udźwięcznianie tylko przed ruchomą końcówką czasu przeszłego:
zaniózem, tagem zrobił
5. $i \rightleftharpoons y$: *ribi*
6. $i \rightleftharpoons y, \ddot{e} \rightleftharpoons y$: *dim, rēbē*
7. $yj \rightleftharpoons y$: *rybyj, złotyj*

Źródło: Stanisław Urbańczyk (red.), *Encyklopedia języka polskiego*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991.

letnie badania dialektologiczne, historycznojęzykowe i porównawcze wielostronnie i wyczerpująco naświetliły zarówno językowe związki kaszubszczyzny i polszczyzny na przestrzeni dziejów, jak historyczne procesy w obrębie samego dialektu kaszubskiego. Mimo to dyskusja na temat „język czy dialekt” nie wygasła, problem ten wykracza jednak poza zakres rozważań ściśle lingwistycznych.

Ujmując rzecz najogólniej, należy stwierdzić, że obszar dialektu kaszubskiego (bardzo zróżnicowanego wewnątrznie, rozpadającego się na wiele gwar) ma charakter przejściowy między dwoma biegunami języków lechickich: zachodnim (pomorskim) i wschodnim (polskim). Związki z biegunem zachodniolechickim trwalsze były w odległej przeszłości, dziś zachowały się w postaci reliktywów, cech zleksykalizowanych, ograniczonych terytorialnie – głównie do peryferii całego obszaru. Są to na przykład występujące na północy Kaszub archaizmy zachodniolechickie: kasz. *skarniá* : ogpol. *skroni*, kasz. *warna* : ogpol. *wrona*, kasz. *karwa* : ogpol. *krowa*, kasz. *charst* : ogpol. *chrust* czy odmienny niż wschodniolechicki rozwój prastowiańskich *l*-sonantycznych miękkich i twardych, np. kasz. *wá^hk* : ogpol. *wilk*, kasz. *da^hdzi* : ogpol. *długi*.

Trzeba jednak dodać, że te same kaszubskie gwary peryferyjne, zachowujące ślady cech zachodniolechickich, przechowują również liczne właściwości staropolszczyzny, które poza tym zanikły zupełnie albo spotykane są jedynie w niektórych innych gwarach peryferyjnych, jak np. na Podhalu.

Specyficzną cechą prawie ogólnokaszubską jest stwardnienie szeregu spółgłosek *ś ź ć dź*, np. kasz. *jesc* : ogpol. *jeść*, kasz. *dzis* : ogpol. *dziś*. Nowszą właściwością kaszubskiego systemu wokalicznego jest powstanie na miejsce krótkich samogłosek prastowiańskich *i y u* tzw. szwa (samogłoski o różnej barwie w poszczególnych gwarach), np. kasz. *dim* – *dëmu* : ogpol. *dym* – *dymu*, kasz. *dësza* : ogpol. *dusza*.

Z kolei liczne właściwości językowe Kaszub, nie ograniczające się do tego terenu, świadczą wymownie o trwających od dawna (poświadczenia w tekstach od XVI w.) ścisłych związkach z resztą polskiego obszaru językowego. I tak np. ubezdźwięczniająca fonetyka międzywyrazowa łączy Kaszuby z Mazowszem, a brak mazurzenia łączy je z Wielkopolską, podobnie jak mieszanie nagłosowego *wo-* z *u-* (np. *uoda*, *uojna* lub *wokno*, *wowies*) czy dyftongiczna wymowa dawnych długich *a*, *o* oraz rzeczownikowy przyrostek *-yszek*, *-yszka*, *-yszko* (np. *kamyszek*, *głowyszka*, *stonyszko*).

Obszar Kaszub wchodzi również w jednolity kompleks gwarowy północnopolski przeciwstawiający się gwarom Polski południowej, np.: (1) żywa do dziś właściwość gwar kaszubskich – usuwanie ruchomego *e* w bezkońcówkowych formach rzeczowników z przyrostkami *-ek*, *-ec* (np. *domk*, *kupc*, *łokc*) wiąże je z całą północną Polską, gdzie cecha ta jest dobrze zachowana w niektórych wyrazach (np. *krawc*, *poniedziałk*) oraz w formach do-

pełniacza liczby mnogiej nazw miejscowych typu rodowego (np. *do Suwałk*); (2) rozkładanie spółgłosek miękkich *p', b', f', w'* na grupy spółgłoskowe z *ś, ź* – *chi – j* (np. *psiasek – pchiasek – pjasek*), a także rozkładanie miękkiego *m* na *mń* (np. *mniasto*); (3) wspólny w początkowym stadium północnopolski rozwój kontynuantów prasłowiańskiego przedniego zaokrąglonego *y* w *i* (np. *dim, sin, riba*); później w gwarach kaszubskich nastąpiły dalsze zmiany: długie *i* przeszło w *i*, a krótkie *i* przeszło w tzw. szwa.

W dialekcie wielkopolskim najszerszy zasięg mają takie cechy, jak brak mazurzenia, udźwięczniająca fonetyka międzywyrazowa i dyftongiczna wymowa samogłosek (np. *trã^uwa, piã^uk, go^yra*). Charakterystyczna dla tego dialektu jest wąska i asynchroniczna wymowa samogłosek nosowych, np. *wszynydzie, p^uorzundek* : ogpol. *wszędzie, porządek*, obejmująca niemal całą Wielkopolskę, a także mieszanie nagłosowego *wo-* z *u^o*. W zakresie morfologii znamienne jest tu brak czasownikowej końcówki *-ta* w drugiej osobie liczby mnogiej, a więc tak jak w języku ogólnopolskim *robicie, nosicie*, a nie *robita, nosita*, jak w innych gwarach. Gwary wielkopolskie zachowują do dziś dawną opozycję *e* po spółgłoskach historycznie miękkich do *o* po twardych w przyrostkach przymiotnikowych *-ew-* i w końcówkach deklinacyjnych *-ewi* (np. *wiśniewy, kowalewi, gospodarzewi*), a także w nazwach miejscowych *Kowalewo, Brudzewo* wobec *domowy, człowiekowi*.

Ponadto Wielkopolska odznacza się dużą liczbą właściwości językowych wspólnych z gwarami śląskimi i małopolskimi, przy czym niektóre z nich wywodzą się właśnie z Wielkopolski.

Dialekt śląski jest językowo najmniej samodzielny. O jego specyfice decyduje dziś przede wszystkim szeroka wymowa *-ę*, występująca nawet w języku nierolniczej ludności okręgu przemysłowego, np. *widza ta lampa* : ogpol. *widzę tę lampę*.

Śląski obszar dialektalny jest bardzo zróżnicowany wewnętrznie, a różne jego gwary nawiązują do sąsiednich obszarów innych dialektów, np. północny Śląsk zbliża się do Wielkopolski dyftongiczną wymową samogłosek, a do Małopolski – mazurzeniem.

Dialekt małopolski posiada jedną bardzo specyficzną cechę: przechodzenie wygłosowego *-ch* w *-k* (a w części gwar górskich w *-f*), np. *dak, daf* : ogpol. *dach*; *na nogak, na nogaf* : ogpol. *na nogach*. Inną właściwością Małopolski (nizinnej) jest zmiana pierwotnych grup *śr-, źr-* na *rś-, rź-*, np. *rśoda, rźódło* : ogpol. *środa, źródło*. W gwarach małopolskich rozpowszechniona jest końcówka pierwszej osoby liczby mnogiej *-wa*, i to zarówno w czasie teraźniejszym (np. *niesiewa*), podobnie jak na Mazowszu, jak w czasie przeszłym (np. *piliźwa*), co jest już specyfiką małopolską. Ponadto w części gwar małopolskich zachowuje się stare znaczenie tej końcówki (np. *pijewa* – gdy mowa o dwu osobach oraz *pijemy* – gdy mowa o większej liczbie osób).

Małopolska górską różni się dosyć znacznie od reszty obszaru – szczególnie gwary podhalańskie – między innymi na skutek zachowania dwu ważnych archaizmów: *si, zi, ci* (np. *ś ija, ź ito, ć isty* : ogpol. *szyja, żyto, czysty*) oraz inicjalnego akcentu, np. w *Zakopanem*.

Ponadto dialekt małopolski ma wiele właściwości wspólnych z sąsiednimi obszarami. Oprócz tak wyrazistych, jak mazurzenie – z Mazowszem, a udźwięczniająca fonetyka międzywyrazowa – z Wielkopolską, ze Śląskiem łączy Małopolskę utrzymywanie się dawnej końcówki pierwszej osoby liczby pojedynczej czasu przeszłego *-ech, ek, -ch*, np. *bytech, bytek, miatach*.

Gwary małopolskie mają znacznie więcej cech wspólnych z gwarami śląskimi i wielkopolskimi równocześnie (przy czym rzadko zasięg tych cech obejmuje całe obszary wymienionych dialektów), np.: upodobnienie *n* do tylnojęzykowego *k* na granicy morfemów daje wymowę *ŋk*, *pańeŋ-ka, sukien-ka, okien-ko*, czy uproszczenie wygłosowych grup spółgłoskowych *-śc, -śń* na *-ś* (*zleś* : ogpol. *zleźć; pleś* : ogpol. *pleśń* itp.)

Kazimierz Nitsch twierdził, że po Kaszubach największą odrębnością odznacza się dialekt mazowiecki. „Dzisiejsza odrębność Mazowsza w obrębie Polski nie jest ani w części tak wielka, jak odrębność Kaszub, tylko że gdy tam mamy do czynienia z samodzielnym rozwojem dialektu osobnego, choć podstawowo bardzo bliskiego, to tu z dialektem zasadniczo czysto polskim, ale powstałym może przy udziale elementu obcego” (Nitsch, 1957, s. 108).

Gwary mazowieckie przejawiają również silną skłonność do asynchronicznej wymowy spółgłosek miękkich w nagłosie (typy: *bja^hy, wjara, mjasto – bzia^hy, wziara* lub *ziara, mniasto* lub *niasto*). Do ogólnych cech dialektu mazowieckiego, oprócz mazurzenia i ubezdźwięczniającej fonetyki międzywyrazowej, należą również: zlanie się *ɣ* z *i* (np. *lodi* : ogpol. *lody*) oraz twarde *l* przed *i* (np. *lypa, lyst* : ogpol. *lipa, list*).

Gwary mazowieckie cechuje podciągnięcie koniugacyjnego typu *siali* pod typ *mieli*, tj. używanie form *sieli, leli, mieli*, co przedostało się także do języka ogólnego. Ekspansywnością odznacza się też mazowiecki przyrostek *-ak*. Na przykład w nazwach młodych zwierząt stare *-ę, -ęcia* (nieznane dialektowi mazowieckiemu) zastępuje się przyrostkiem *-ak* (np. *cielę, kurczę* → *cielak, kurczak*), co sięgnęło daleko poza granice Mazowsza, obejmując prawie całą północną Polskę wraz z południem Kaszub.

Leksykalne kryteria podziałów

Cechy systemowe z racji ich regularności i funkcjonalnej stabilności zwykło się uznawać za najpewniejsze wyznaczniki odrębności dialektów. Słownictwo, odznaczające się większą mobilnością niż zjawiska gramatyczne i fonetyczne, jest uważane za mniej pewny wyznacznik granic między gwarami i dialektami. Słowa łatwiej wymieniają się, ulegają przekształceniom znaczeniowym i słowotwórczym, przenoszą się z jednego terenu na inne wraz z falami migracyjnymi, wpływami kulturowymi czy przedmiotami materialnymi, które nazywają. Słownictwo gwarowe ujawnia jednak ważne kulturowo relacje (związki lub paralele) między gwarami zarówno tymi, które sąsiadują ze sobą, jak tymi, które są bardziej lub mniej od siebie oddalone.

Na przykład z zasięgów geograficznych nazw koguta wynika, że *kur* wspólny jest północno-wschodniej Polsce i Kaszubom, a inne gwary północnopolskie położone między tymi dwoma terenami i północno-zachodnią Wielkopolską używają postaci *kurak*, *kuras* oraz *kuron*. Reszta Wielkopolski i Śląsk mają nazwę *kokot*, południowo-zachodnie krańce obszaru *kobót*, a część północnych gwar w okolicach Włocławka – *kobut*, południowe Mazowsze i prawie cała Małopolska posługują się nazwą *kogut* (sporadycznie na całym obszarze rozszkana jest nazwa *piejak*). Widać tu wzajemne powiązanie gwar północnej Polski, które w tym wypadku zachowują dawną nazwę staropolską, oraz związek części Mazowsza i Małopolski z językiem ogólnopolskim (MAGP, mapa 438).

Inny układ relacji przedstawiają odpowiedniki ogólnopolskiego słowa *skronie*. W zgodzie z polszczyzną ogólną pozostaje Polska północno-wschodnia i część wschodniej Małopolski. Poza tym występują: *stuchy* (część gwar Podhala, część gwar Kaszub i Malborskie), *pulsy* (Małopolska i część centralnej Polski), *śpiki* (Wielkopolska, część Śląska i duży obszar Polski północnej), *spanki*, *spania* (południowo-zachodnia Polska). Ponadto liczne nazwy występujące w pojedynczych wsiach: *policzki*, *stabizny*, *dolinki*, *wiski*, *szlejfy* (MAGP, mapa 416).

Z kolei ogólnopolska nazwa *wrona* używana jest w gwarach wschodniej i południowej Polski, też na północy Kaszub, a w zachodniej Polsce i częściowo w centrum używa się nazwy *gapa* (czasem *glapa*) (MAGP, mapa 318).

Zasięgi geograficzne wielu wyrazów (lub ich znaczeń odrębnych niż w języku ogólnym czy w pozostałych gwarach) pokazują mapy w *Małym atlasie gwar polskich*. Dla gwar zachodnich charakterystyczne są np. takie wyrazy, jak *sądek* i pokrewne ‘beczułka lub becзка’, *wębor* i pokrewne ‘wiadro’, *nyga*, *kocnyga* ‘komar’, *posowa*, *posoba* ‘pułap’, *ściepnąć*, *ściepać* ‘zrzucić’, nazwy z rdzeniem *-zim-* ‘wiosna’ (np. *pozimek*), *gościniec* ‘gospoda, zajazd’,

ćwierć 'naczynie na wodę', *pranie* 'bielizna'; dla gwar wschodnich – np. *kociuba* 'pogrzebacz', *kragły, kregły* 'okrągły', *kułak* 'pięść', *raby, rabowaty* 'różnobarwny', *świniniec* 'pomieszczenie dla świń', *chusty* 'bielizna', *gości-niec* 'podarunek', *twarze* 'policzki', *teb* 'czoło', *tok* 'klepisko'; w gwarach północnych występują wyrazy takie, jak np. *paśnik* 'pastwisko', *papla* 'topo-la', *bat, bata* 'łodka, czółno', *bula* 'byk', *palecznik* 'naparstek', *kierzniak* 'tłu-czek w maślnicy', *pułap* 'sufit', *paczyna* 'wiosło', *parowa* 'bagno', *żłób* 'za-głębienie gruntu'; w gwarach południowych – np. *jużyna, jużycyca* 'podwie-czorek', *ploszczyca, ploszczka* 'pluskwa', *mrowiec, mrowca, mrowczyca* 'mró-wka', *toporka* i pokrewne 'tłuczek w maślnicy', *grząba* 'miedza', *świerczki* 'ży', *kiszka* 'kwaśne mleko', *kadłubek* 'skrzynka, klatka dla ptaków', *powal, powała* 'sufit', *chodnik* 'ścieżka', *wierzch* oraz *chyz* 'dach' (MAGP, mapy 597–601).

Różne zasięgi geograficzne pojedynczych wyrazów lub ich znaczeń, a także form słowotwórczych mogą wiele powiedzieć o historii słownictwa i jej związku z dziejami narodowymi. Przykładem są archaizmy słownikowe, które na ogół dobrze trzymają się w gwarach izolowanych społecznie i terytorialnie, co ma miejsce zwłaszcza w wypadku peryferyjnego położenia gwary. Najwięcej archaizmów staropolskich przetrwało do naszych czasów na północnych krańcach Kaszub, np. *biatka* 'kobieta', *miesiąc* 'księżyc', *charna* 'pożywienie'. Podobny językowy konserwatyzm znamionuje gwary południowej Polski, np. *palica* 'laska', *przeter* 'strych', *chabina* 'gałąź, pręt'.

Przedstawiony przegląd charakterystycznych cech, zwłaszcza fonetycznych, nie wyczerpuje inwentarza specyficznych właściwości głównych polskich dialektów – nie mówiąc już o mniej typowych cechach dialektalnych. Nie możemy tu również mówić o właściwościach mniejszych jednostek gwarowych, i tych wewnątrz dialektów głównych, i tych stanowiących odrębne ugrupowania, jak np. gwary chełmińskie i dobrzyńskie, kociewskie, krajniackie, malborskie, kurpiowskie, podlaskie, suwalskie i wiele innych. Zainteresowany czytelnik znajdzie dalsze informacje w opracowaniach podanych w bibliografii.

Przegląd taki wystarcza jednak do nakreślenia w ogólnych zarysach obrazu odmian dialektalnych języka polskiego, pokazania stopnia i zakresu ich zróżnicowania oraz podstawy podziałów terytorialnych.

Gwary przejściowe i mieszane

Trzeba wyraźnie stwierdzić, że granice między dialektami nie są ostre. Stosunkowo dobrze można określać tylko zasięgi poszczególnych cech systemowych, np. *a* pochylonego (będącego kontynuacją staropolskiego *a* długie-

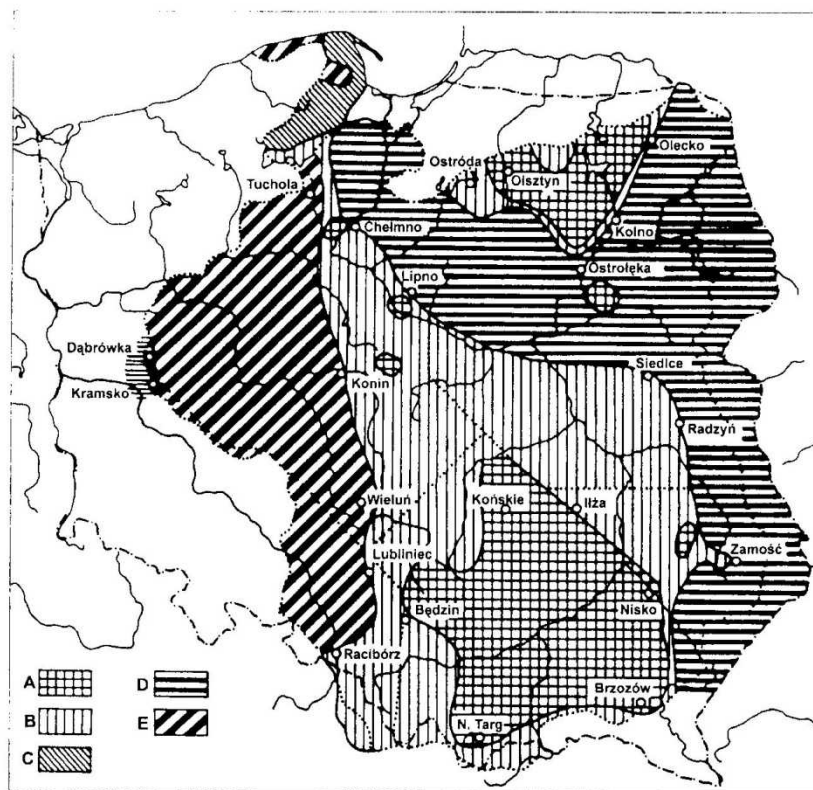
go, por. mapa 4), mazurzenia czy podwyższonej wymowy *y* (*ribi*) (por. mapa 3). Zasięgi tych cech rzadko jednak pokrywają się ze sobą. Granice między dialektami są to z reguły węższe lub szersze strefy czy pasy graniczne, w których na ogół współwystępują właściwości sąsiadujących ze sobą gwar. Towarzyszyć temu może terytorialna ekspansja silniejszych cech, której przykładem jest szerzenie się wielu właściwości gwar kociewskich czy mazowieckich na terenie Kaszub. W takiej sytuacji mogą powstawać nowe gwary przejściowe i mieszane.

Gwary o charakterze mieszanym tworzą się również na obszarach nowych zasiedleń, gdzie łączy się w jednej wsi ludność, która przyniosła swoje gwary macierzyste z różnych obszarów. W wyniku długiej współegzystencji następują rozmaite zmiany w pierwotnych gwarach przesiedlonych, a także może dochodzić do wytworzenia się swoistych interdialektów. Taka sytuacja występuje na terenach obecnej zachodniej i północnej Polski przyłączonych po II wojnie światowej.

Spółeczna pozycja gwar dzisiaj

Status dialektów i gwar jest szczególny. W potocznej świadomości gwara jako narzędzie komunikacji społecznej jest stawiana niżej niż język ogólnopolski, co ma uzasadnienie w jej ograniczonym zasięgu geograficznym, a także w małym zróżnicowaniu funkcjonalnym (brak w niej takich stylów funkcjonalnych występujących w polszczyźnie ogólnej, jak styl urzędowy czy naukowy, choć jest styl artystyczny; patrz odrębne hasło). Polska tradycja kulturalna od dawna nadała najwyższą rangę odmianie pisanej języka ogólnego (zwanej językiem literackim), która stała się obowiązującym językiem ludzi wykształconych. Gwara przyjęła i zachowała pozycję mowy (powszechnie wyłącznie ustnej) ludzi pozostających na wsi w pierwotnych wspólnotach komunikacyjnych. W Polsce – może z wyjątkiem Śląska – nie wytworzyła się „dwujęzyczność” narodowa, jak np. w Niemczech, gdzie obok języka ogólnego (*hochdeutsch*), którym posługują się wszyscy w sytuacjach oficjalnych, każda historycznie wyodrębniona część kraju w sytuacjach nieoficjalnych używa własnej regionalnej odmiany języka niemieckiego (bawarskiej, saksońskiej i in.), które zresztą bardzo się od siebie różnią.

W Polsce zdarzają się wypadki pisania gwarą przez pisarzy ludowych, np. kaszubskich, śląskich czy podhalańskich, takie przedsięwzięcia nie równoznaczają jednak procesu zanikania dialektów. W dzisiejszych czasach mają zresztą niewielką szansę powodzenia wobec przemian społecznych i cywilizacyjnych oraz silnego oddziaływania języka ogólnego.



Mapa 4. Kontynuanty staropolskiego *a* długiego

A. Rozwój stpol. *ā* w pochylone *a* i częściowe przynajmniej utrzymywanie się do dziś tej pośredniej między *a* i *o*, lecz różnej od nich głośki: *takā trāvva, gādā, ze zlapāt gada, ptāk lātā, grāt gradu*

B. Zwężenie, cofnięcie i zaokrąglenie pochylonego *ā*, powodujące przejścia *ā ≥ o*: *tako trova, godo, ptok*

C. Zwężenie i ewentualne przesunięcie ku przodowi *ā*, powodujące przejście *ā ≥ ö, ě*: *takě trěva, ptök, gědě*

D. Rozszerzenie artykulacji pochylonego *ā* do *a*: *mała trava, grat gradu, čarny ptak*

E. Dyftongizacja pochylonego *ā* (*ā ≥ au, ou, ôu, ô*): *małau, trāvva, grāut gradu, čaurnyj ptāuk, ptōuk, ptōk*

Źródło: Karol Dejna, *Atlas polskich innowacji dialektalnych*, Warszawa–Łódź 1981.

Jednostronne wartościowanie i tworzenie stałej hierarchii obu odmian nie znajduje jednak wystarczającego uzasadnienia. Rozwój ogólnej i dialektalnej polszczyzny jest w zasadzie równoległy i samodzielny. Często podkreślaną właściwością gwar ludowych jest ich zachowawczy charakter, ale z drugiej strony niektóre procesy w obrębie systemów gwarowych cechuje znaczny dynamizm, są one bowiem mniej skrepowane zasadami normatywnymi niż odmiana ogólna. Przykładem takiej gwarowej innowacji jest zanikanie kategorii rodzaju męskoosobowego, tzn. zastępowanie form mianownika liczby mnogiej *chłopi* przez biernik *chłopy* i zanik kategorii rodzaju w określających je formach przydawek i w orzeczeniu, a więc operowanie konstrukcjami typu *te dobre chłopy kosily*.

Z kolei za istotną właściwość języka ogólnego uznaje się wytworzenie szeregu stylów funkcjonalnych, a także rozbudowę słownictwa specjalistycznego. Nie kwestionując tej oczywistości należy dodać, że w niektórych zakresach ogólnopolskie słownictwo specjalistyczne w dużej mierze wykorzystuje pierwotne słownictwo ludowe (np. przyrodnicze) albo prawie wyłącznie się na nim opiera (np. pasterskie czy rybackie).

Kulturowa wartość gwar ludowych

Obiektywna wartość i znaczenie gwar w życiu narodu są ogromne i nieocenione. Rodzima polska kultura wyrosła ze wsi – tak włościańskiej, jak szlacheckiej. Polski język ogólny rozwinął się z dialektów, a nie odwrotnie. To też obecność gwar jest stale widoczna w życiu społecznym, także poza ich macierzystym środowiskiem. Słownictwo gwarowe różniące się od ogólnego (pomijając zasób wspólny, identyczny) bądź leksykalnie (np. *modry* : *niebieski*), bądź odmiennym znaczeniem (np. gwarowe *siny* ‘niebieski’), bądź tylko postacią słowotwórczą (np. *muchor*, *muchoraj* : *muchomor*) – jest skarbnicą narodową i nie ma w tym stwierdzeniu żadnej przesady. Odzwierciedla ono bowiem dzieje kultury polskiej, przechowując widome ślady różnorodnych procesów historycznych – przemian cywilizacyjnych, kontaktów z żywiołem obcojęzycznym, migracji ludności i ruchów osadniczych.

Zachowane do dziś w gwarach wyrazy i ich znaczenia mogą być świadectwem nawet bardzo odległych dziejów (jak np. odnoszący się do miejsc pierwotnych siedzib i kierunków wędrówek Słowian zasięg wyrazów *świerk* oraz północno-wschodniopolskiego *jodła* ‘świerk’). Następstwem historycznych kontaktów języka polskiego z innymi językami jest także spory zasób elementów obcojęzycznych przejętych przez gwary drogą bezpośrednich kontaktów od sąsiadów, a także od kolonistów, np. niemieckich na Podkarpaciu czy na Pomorzu, wołoskich na Podkarpaciu. Ci ostatni przynieśli wiele wyrazów węgierskich i rumuńskich.

Zrozumiałe, że pożyczki typowo gwarowe związane z określonym sąsiedztwem mają zasięg ograniczony terytorialnie. I tak w gwarach Pomorza i Śląska, a także Podhala wśród pożyczek dominują elementy niemieckie (np. kaszubskie *gbur* ‘bogaty gospodarz’, *knep* ‘chłopiec’; śląskie *śrank* ‘szafa’; kaszubskie i śląskie *szecholce* ‘zapałki’, *oma*, *omama* ‘babcia’ i *opa*, *opapa* ‘dziadek’; podhalańskie *hamry* ‘huty żelaza’, *frairka* ‘kochanka’), bardzo często występują w nazwach narzędzi (np. *hebel*, *waserwaga*, *lada*, *warsztat*), szczególnie budowlanych, stolarskich, tkackich. Z kolei w gwarach Śląska i południowej Małopolski spotyka się wiele pożyczek z czeskiego i słowackiego (np. z czeskiego *wychód* ‘wschód słońca’, *swaczyna* ‘podwieczorek’, *strom* ‘drzewo’, *fararz* ‘proboszcz’; ze słowackiego *chwošt* ‘ogon’, *krompac* ‘kiloł’, *wreco*, *wrecko* ‘wymię’). Na Podhalu kolonizacja wołoska przyniosła między innymi np. z węgierskiego *juhas*, *gazda*, *szatas*, *cucha*, z rumuńskiego *bryndza*, *żetyca*, z ukraińskiego *ferecyna* ‘paproć’, ze słowackiego *palenka* ‘wódka’. W gwarach wschodniej Polski wśród zapożyczeń przeważają wschodniosłowiańskie, głównie białoruskie (na północnym wschodzie) oraz ukraińskie (na południowym wschodzie), np. białoruskie *łusta* ‘kromka chleba’, *dyrwan* ‘ugór’, ukraińskie *breczka* ‘gryka’, *sokora* ‘rodzaj topoli’, *niewiastka* ‘synowa’.

Słownictwo zwierciadłem kultury

Konserwatyzm gwar pozwolił przechować znaczne zasoby słownictwa związanego z obyczajowością. Kultywowana i wzbogacana tradycja zaowocowała rozbudowanymi kręgami słownictwa z tego zakresu, czego dobrą ilustracją może być ciąg gwarowych odpowiedników ogólnopolskiego wyrazu *zaręczyny*: *zrękowiny*, *zmowy*, *zmowiny*, *zrędziny*, *orędziny*, *namówiny*, *ślubiny*, *zaloty*, *głedy*, *ogłędziny*, *zwiadny*, *dowiadny*, *dziewostęby*, *ostęby*, *postęby*, *komplementa*, *swaty*, *posieliny* oraz inne (por. MAGP, mapa 142 oraz atlasy regionalne).

Ogólnej nazwie *dożynki* ‘zakończenie zniw i uroczystość z tym związana’ odpowiadają: w Małopolsce liczne nazwy wywodzące się od czasownika *żąć*, jak *wyżynki*, *wyżynka*, *wyżynek*, *obżynki*, *obżynka*, *obżynek*; w północnej Małopolsce, na Mazowszu i na niektórych terenach przyległych nazwa *okrężne*; na północnym Mazowszu wraz z Wielkopolską nazwy *wieniec* i *wieńcowe*; w okolicach Rzeszowa – *wieńcowiny*; na Śląsku używane są nazwy *zniwne*, *zniwówka*, *zniwniak*; na Kociewiu – *zniwskie*; na Kaszubach – *ożniwiny* i *dożniwek*; na Warmii i Mazurach – *plon*, a na południowo-wschodnim Podkarpaciu – *hałdamas* (por. MAGP, mapa 543).

Niekiedy język ogólny przejmuje obraz jakiegoś wycinka rzeczywistości uformowany za pomocą słownictwa gwarowego, jak np. w wypadku górali

czy rybaków, którzy tworzą słownik odpowiedni do swoich specyficznych warunków. Niemały jest zasób w polszczyźnie wyrazów związanych z życiem i zajęciami górali z Podhala i Tatr (np. *baca, juhas, szalas, koszar*), a także z topografią gór (np. *żleb, upłaz, turnia, watra*). Podobnie jest w wypadku rybaków, szczególnie nadmorskich, którzy stworzyli zasadniczy zrąb słownictwa dotyczącego ich życia i podstawowego zajęcia (np. *jadro* 'sieć' lub 'część sieci', też 'tkanina sieci', *gołatka, gołata* 'drobnooka warstwa sieci wielowarstwowej', 'jednowarstwowa sieć zastawna', *karznia, karzyna* 'kosz do noszenia ryb'). Słownictwo to jest zróżnicowane terytorialnie – odmienne dla połowów na morzu i na jeziorach (np. *buchta* 'zatoka', *plesa* 'głębia na jeziorze lub w rzece', *zator* 'miejsce na jeziorze lub w rzece, gdzie zaczyna się głębia', *zaparg* 'miejsce na morzu, gdzie zaczyna się głębia', *strąd* 'piaszczysty brzeg morski', *głada* 'spokojna powierzchnia morza').

Bliska więź ludzi wsi z przyrodą wpłynęła na znaczną rozbudowę słownictwa gwarowego z tego zakresu. Odznacza się ono bogactwem synonimii i polisemii, toteż ogólnopolskim nazwom roślin, zwierząt i ptaków w wielu wypadkach odpowiadają bardzo liczne nazwy gwarowe (oczywiście zróżnicowane terytorialnie, ale też nierzadko w gwarze jednej wsi lub pojedynczych jej mieszkańców używa się kilku nazw jednego desygnatu). Ilustracją mogą tu być np. gwarowe odpowiedniki ogólnopolskiej nazwy *biedronka*: *kropielniczka, godzinka, panienka, panna maryja, panna marianna, marianka, marinka, kruszka, kruszka muszka, matka kruszka, krówka, boża krówka, borowa krówka, makówka, litewka, pytlówka, mora, morówka, borowiczka, matynka, matyneczka, borowa matka, borowa matuszka, borowa ciotuszka, patronka, patroneczka, katrynka* i inne (AJK, mapa 159).

Gwarowe słownictwo odnoszące się do roślin o właściwościach leczniczych – niegdyś bardzo rozbudowane w związku z uprawianym na wsiach, szczególnie przez kobiety, ziołolecznictwem i magią – jest poświadczone w polskich herbarzach od XV w., a także współlistnieje w nowoczesnych nomenklaturach botanicznych obok terminologii łacińskiej i polskiej oficjalnej.

Nowe funkcje gwary

Gwara uobecnia się w życiu społeczeństwa również w inny sposób – poprzez jej użytkowanie przez uczonych i twórców. Dla uczonych (lingwistów, etnografów, folklorystów, a także historyków, historyków kultury i socjologów) gwara stanowi bogate źródło materiału porównawczego i uzupełniającego do badań, np. ustalania genezy wyrazów języka ogólnopolskiego. Dla twórców literatury pięknej gwara jest środkiem stylizacji językowej. Sięganie po gwara jako środek artystyczny datuje się wprawdzie od przeło-

mu XVI i XVII w., ale z aktami twórczymi na szerszą skalę mamy do czynienia dopiero w XIX w. Gwary używano do archaizowania języka utworów o tematyce historycznej (np. Henryk Sienkiewicz w *Krzyżakach*), zgodnie z dość rozpowszechnionym sądem, że gwary reprezentują starszy, bardziej archaiczny stan polszczyzny niż język literacki, a także do stylizacji środowiskowej w powieściach o tematyce ludowej. Rzadkie są przy tym wypadki wprowadzania do tekstów artystycznych konkretnej autentycznej gwary czy też wybranych jej właściwości; wielokrotnie mamy do czynienia z elementami czerpanymi z różnych gwar, czego najbardziej znanym przykładem są *Chłopi* Władysława Reymonta.

Niezwykłą karierę zrobiła gwara podhalańska, wprowadzona do literatury przez Stanisława Witkiewicza i Kazimierza Tetmajera. Młodopolskie oczarowanie Tatrami i gwarą górali znalazło tak szeroki oddźwięk społeczny, że wiele elementów tej gwary, szczególnie słownikowych, przedostało się – również za pośrednictwem literatury pięknej – do języka ogólnego (np. *juhas, baca, kierdel, szalas, watra, gunia, smrek, wierchy*).

Elementy gwarowe są przenoszone także do innych odmian języka polskiego drogą bezpośrednich kontaktów użytkowników. Szczególnie wyraziste czy szczególnie żywotne wyrazy wchodzi do języka ogólnego, głównie do jego kolokwialnej postaci, także do regionalnych odmian polszczyzny ogólnej oraz do różnych odmian środowiskowych.

Odmiany regionalne języka polskiego

Regionalna polszczyzna, choć niekiedy utożsamiana z dialektalną, jest odmianą odrębną. Na jej specyficzne właściwości (regionalizmy) składają się różne elementy językowe, nie tylko dialektyzmy. Posługują się nią różne warstwy i środowiska społeczne – częściej w mowie, ale też i w piśmie, np. w listach. Jest to *de facto* odmiana polszczyzny ogólnej. Jako zjawisko językowo-społeczne łączy się regionalna polszczyzna z szerszym pojmowaniem regionalności. Zasadnicze podobieństwo między polszczyzną regionalną i dialektalną sprowadza się do tego, że obie są określane przez czynnik geograficzny oraz że odmiany regionalne polszczyzny w dużym zakresie korzystają z zasobów dialektalnych.

Polszczyzna regionalna wiąże się z kulturą materialną i duchową regionu, z jego historią, literaturą i folklorem. Z jednej strony będzie to język piśmiennictwa związanego z regionem przez autora i oficynę wydawniczą, w którym językowe właściwości regionalne mogą się ograniczać jedynie do grafii i ortografii (dotyczy to zwłaszcza polszczyzny historycznej). Z drugiej strony – regionalna polszczyzna mówiona zróżnicowana socjalnie. Na tle

podziału języka narodowego na odmiany i style polszczyznę regionalną należałoby określić jako terytorialno-środowiskowy wariant ogólnej odmiany języka narodowego, mający wszystkie jej cechy, a ponadto pewien zasób odrębności. W ogólnym schemacie klasyfikacyjnym należy sytuować regionalne odmiany polszczyzny jako boczne odgałęzienia odmiany ogólnej.

Regionalizmy (zwane dawniej prowincjonalizmami) to niektóre właściwości wymowy, rzadziej gramatyki, a przede wszystkim wyrazy, formy słotwórcze, znaczenia wyrazów i konstrukcje składniowe właściwe codziennej mowie ludności nie mówiącej gwara, w tym także warstw wykształconych określonego regionu. W zakres regionalizmów wchodzi elementy gwarowe z danego obszaru, archaizmy, neologizmy, elementy obcojęzyczne i kolokwializmy.

Różnice regionalne poświadczane są w polskim piśmiennictwie od XV wieku. Zwracano na nie uwagę w związku z analizą rozmaitych tekstów z różnych epok. Przedmiotem szczególnego zainteresowania stały się regionalizmy dopiero po odzyskaniu niepodległości w 1918 r., gdy Kazimierz Nitsch i Antoni Danysz zwrócili uwagę na odrębności słownictwa w Poznaniu, Krakowie i Warszawie, łącząc ten fakt z szerszym zjawiskiem odrębności regionalnej jako konsekwencji długotrwałej dezintegracji ziem polskich w czasie zaborów. Kontynuując ten nurt zainteresowań Antoni Furdal sporządził inwentarz prawie stu właściwości fonetycznych i morfologicznych (a osobno słownikowych) różnicujących „polski dialekt kulturalny” i nakreślił plan badań dotyczących granic między polskimi dialektami kulturalnymi, stopnia zgodności przebiegu izoglos kulturalnych i miejskich z izoglosami ludowymi, zasięgu socjalnego poszczególnych cech regionalnych.

Z pewnością można stwierdzić, że najwyraźniej rysuje się język Kresów Wschodnich z jego zróżnicowaniem na część północną i południową, a także z wewnętrznymi podziałami geograficznymi i społecznymi (por. Kurzowa, 1982; Handke, 1986). Polszczyzna innych regionów znajduje częściowe odzwierciedlenie w opisach języka dużych miast, przede wszystkim Poznania, Warszawy, Krakowa, Łodzi, Wrocławia. Na tym tle jako odrębne zjawisko zaznacza się regionalność polszczyzny śląskiej: z jednej strony w aspekcie historycznym, a z drugiej – jako języka mówionego ludności okręgu przemysłowego różniącego się od polszczyzny ogólnej, a także od odmiany potocznej kolokwialnej w znanych gdzie indziej postaciach. Jest to w Polsce unikatowe zjawisko dwujęzyczności wewnątrz języka narodowego.

W zakres pojęcia „regionalne odmiany polszczyzny ogólnej” wchodzi również gwary miejskie. Określenie to, od pewnego czasu zadomowione w polskim językoznawstwie, ostatnio jest zastępowane przez „polszczyznę mówioną miast” lub „polszczyznę miejską”. Najwłaściwsze wydaje się tu określenie „odmiana potoczna kolokwialna języka mieszkańców miast”.

Ogólna charakterystyka sytuacyjna zjawiska przedstawia się następująco. W polskich miastach ukształtowały się dwa główne modele socjolingwistyczne. W miastach starych (np. w Krakowie), o długiej historii, mających za sobą różnorodne przemiany społeczne, kulturowe i językowe (obce mieszczaństwo, z reguły niemieckie, okres panowania łaciny, kolejne fale osiedlania się ludności polskiej, przeważnie wiejskiej, tworzenie się środowisk rzemieślniczych lub przemysłowych, napływ zubożałej szlachty), ustaliły się wśród ludności mówiącej po polsku dwa zasadnicze środowiska: (1) inteligencja i bogate mieszczaństwo z aspiracjami – posługujące się poprawną polszczyzną ogólną; (2) warstwy niższe, używające potocznej polszczyzny mówionej, nasyconej licznymi elementami nie należącymi do języka ogólnego (do takiej odmiany odnosiły się określenia „język plebejski”, „język przedmieść”, „żargon”). W miastach nowszych (np. w Łodzi) o charakterze przemysłowym, którego robotnicza ludność wywodziła się przeważnie ze wsi – od początku dominowała polszczyzna kolokwialna nasycona właściwościami gwarowymi z różnych obszarów dialektalnych, zawierająca nadto znaczny procent germanizmów i spory procent rusycyzmów. Polska warstwa inteligencji i mieszczaństwa, przeważnie proweniencji szlacheckiej, była tu tak nieliczna, że nie miała większego wpływu na kształt języka polskiego mieszkańców miasta. Zmiany nastąpiły po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. wraz z upowszechnieniem polskiej szkoły i powiększeniem się polskich środowisk inteligenckich.

Przenikanie właściwości gwarowych do języka mieszkańców miast nie jest zjawiskiem nowym, ale nie zawsze i nie wszędzie miało ono jednakową intensywność i zakres. Do czasu II wojny światowej elementy gwarowe w języku osób mówiących polszczyzną ogólną (zwaną wówczas „literacką”) były uznawane za błędy, ponieważ należały do innego systemu językowego. Po II wojnie światowej sytuacja zmieniła się radykalnie. Na skutek silnego działania czynników zewnętrznych (zmiana ustroju, migracje ludności, w tym znaczne ze wsi do miast, obniżenie prestiżu inteligencji) osłabł również puryzm językowy i zachwiane zostały przepisy normatywne, ustępując miejsca bardziej teraz pojemnemu językowemu uzusowi społecznemu (według skrajnej, ale akceptowanej zasady: język rozwija się w takim kierunku, jak mówi większość). W rezultacie polszczyzna ogólna zaczęła się bardzo różnicować, między innymi na skutek wprowadzania do niej cech gwarowych, takich jak zwężona wymowa samogłosek (*kobita*, *cimny*) czy rozkładanie samogłosek nosowych w wygłosie (*idom drogom*).

Innym zjawiskiem jest przyjmowanie się w języku kolokwialnym mieszkańców miast szczególnie wyrazistych właściwości dialektalnego otoczenia. Za przykład mogą służyć mazowieckie formy *śmieli się*, *leli* w miejsce *śmiali się*, *lali* albo formacje rzeczownikowe z przyrostkiem *-ak*, zwłaszcza w nazwach stworzeń niedorośliwych (np. *dzieciak*, *cielak*, *kurczak*, *kociak* wobec

pierwotnych w odmianie ogólnej *dziecię* i *dziecko*, *ciele*, *kurczę*, *kocię*), a u ludzi niewykształconych czy mniej dbałych o poprawność języka używanie gwarowego mazowieckiego *l* twardego przed *i* (np. *lypa*, *lyst* zamiast *lipa*, *list*). Wymienione cechy należą już do sfery kolokwializmów.

Język poszczególnych miast ma pewien zasób odmiennych właściwości, które są nie tylko lokalnymi dialektyzmami. Rysują się tu odrębności terytorialne głównie w wymowie i słownictwie. Krakowska i poznańska udźwięczniająca fonetyka międzywyrazowa odróżnia się od warszawskiej – ubezdźwięczniającej; krakowskie i poznańskie *η* tylnojęzykowe na granicy morfemów (*panienka*) oraz wymawianie grup *strz-*, *trz-* jak *szcz-*, *cz-* (*czeba* ‘trzeba’) odróżnia się od warszawskiego typu *panienka*, *trzeba*. Liczne są opozycje słownikowe, np.:

Kraków	Warszawa	Poznań
<i>poziomki</i>	<i>czerwone jagody</i>	<i>czerwone jagody</i>
<i>ostrężyny</i>	<i>jeżyny</i>	<i>jeżyny</i>
<i>borówki</i>	<i>czarne jagody</i>	<i>czarne jagody</i>
<i>porzeczki</i>	<i>porzeczki</i>	<i>świętojanki</i>
<i>blawatek</i>	<i>oblawatek, chaber</i>	<i>modrak</i>
<i>bratek</i>	<i>bratek</i>	<i>macoszka</i>
<i>czerstwy (chleb)</i>	<i>stary, suchy (chleb)</i>	<i>stary, suchy (chleb)</i>
<i>prochy ścierać</i>	<i>kurze ścierać</i>	<i>kurze ścierać</i>
<i>płatki</i>	<i>płatki</i>	<i>miałki</i>

Tego typu odrębności regionalne utrzymują się dość dobrze, zwłaszcza w mniejszych środowiskach społecznych. Trzeba przy tym podkreślić, że regionalizmy występują przede wszystkim w słownictwie dotyczącym stosunków między ludźmi i życia prywatnego, zwłaszcza gospodarstwa domowego, a w tym nazw potraw (np. odmiennosc znaczeń: *ćwikła*, *pikle*, *kotlet*, *sznyceł*, *zalewajka*, *jarzyna*, *placki*, *bliny*, *racuchy*; zróżnicowane terytorialnie nazwy: *galareta* – *zimne nóżki* – *kwaszenina*, *mleko zsiadłe* – *kwaśne*, *kwaszone* – *skiste*), czynności domowych (np. *próbować* – *kosztować*, *słodzić* – *cułrzyć*, *mleko wykopiało* – *zbiegło* – *uciekło*, *kartofle / ziemniaki tłuc* – *gnieść*), sprzętów domowych i przedmiotów użytku codziennego lub osobistego, ponadto zaś nazw cech i właściwości osób, epitetów, frazeologizmów, form deminutywnych i hipokorystycznych itp.

Jedną z wyrazistych właściwości najnowszej polszczyzny jest jej znaczna dubletywność leksykalna i znaczeniowa, tzn. dowolne i okazjonalne używanie nazw synonimicznych, np. *chrust* albo *faworki*, *pisanki* albo *kraszanki*, *głęb* albo *kaczan*, *chaber* albo *blawatek*, *skibka* albo *kromka*. Zjawisko to m.in. sprzyja obecności w dzisiejszym języku ogólnym wielu słów niestandardowych, dialektalnych i regionalnych.

Bibliografia

- AJK: *Atlas językowy kaszubszczyzny i dialektów sąsiednich*, 1964–1978, praca zbiorowa, tom wstępny oraz t. I–XV, Wrocław.
- Atlas gwar mazowieckich*, 1971–1992, praca zbiorowa, t. I–X, Wrocław.
- Atlas języka i kultury ludowej Wielkopolski*, 1979 i nn., praca zbiorowa, Wrocław.
- Bartmiński Jerzy, 1973, *O języku folkloru*, Wrocław.
- Danysz Antoni, 1914, *Odrębności słownikarskie kulturalnego języka polskiego w Wielkopolsce w stosunku do kulturalnego języka w Galicji*, „Język Polski”, t. 2.
- Dejna Karol, 1962–1968, *Atlas gwarowy województwa kieleckiego*, t. I–VI, Łódź.
- Dejna Karol, 1973, *Dialekty polskie*, Wrocław.
- Dejna Karol, 1981, *Atlas polskich innowacji dialektalnych*, Warszawa–Łódź.
- Dunaj Bogusław, Ożóg Kazimierz (red.), 1981, *Studia nad polszczyzną mówioną Krakowa*, t. I, Kraków.
- Furdal Antoni, 1965, *W sprawie zasięgu niektórych właściwości dialektu kulturalnego*, „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego”, nr 5.
- Furdal Antoni, 1966, *Podział polskich dialektów miejskich*, „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego”, nr 6.
- Grek-Pabisowa Iryda (red.), 1997, *Historia i współczesność języka polskiego na Kresach wschodnich*, Warszawa.
- Gruchmanowa Monika, Walczak Bogdan (red.), 1997, *Słownik gwary miejskiej Poznania*, Warszawa–Poznań.
- Handke Kwiryna, 1986, *Polszczyzna regionalna – problematyka i stan badań* [oraz] *Poglądy na polszczyznę regionalną w literaturze językoznawczej*, w pracy zbiorowej: *Polszczyzna regionalna Pomorza*, t. I, Wejherowo.
- Handke Kwiryna (red.), 1991, *Regionalizmy w języku familijnym*, Wrocław.
- Handke Kwiryna (red.), 1993, *Region, regionalizm – pojęcia i rzeczywistość*, Warszawa.
- Kamińska Maria, 1977, *O metodzie badań nad językiem mieszkańców wielkich miast*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego”, nr 23.
- Karaś Mieczysław (red.), 1975, *Słownictwo gwarowe a kultura*, Wrocław.
- Kowalska Anna, 1980, *Badania diachroniczne nad regionalnymi odmianami polszczyzny. Postulaty i uwagi metodologiczne*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”.
- Kucała Marian, 1960, *O słownictwie ludzi wyzbijających się gwary*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”.
- Kurzowa Zofia, 1982, *Polszczyzna Lwowa i kresów południowo-wschodnich*, Warszawa.
- Kurzowa Zofia, 1993, *Język polski Wileńszczyzny i kresów północno-wschodnich XVI–XX w.*, Warszawa–Kraków.
- Lubaś Władysław (red.), 1976, *Miejska polszczyzna mówiona. Metodologia badań*, Katowice.
- MAGP: *Mały atlas gwar polskich*, 1957–1970, praca zbiorowa, t. I–XIII, Wrocław.
- Małecki Mieczysław, Nitsch Kazimierz, 1934, *Atlas językowy polskiego Podkarpacia*, Kraków.
- Nitsch Kazimierz, 1914, *Odrębności słownikowe Poznania, Krakowa, Warszawy*, „Język Polski”, t. 2.
- Nitsch Kazimierz, 1954–1958, *Wybór pism polonistycznych*, t. I–IV, Wrocław (m.in. przedruki wielu prac tego autora z zakresu dialektologii, także dotyczących polszczyzny regionalnej).
- Nitsch Kazimierz, 1957, *Dialekty języka polskiego*, Wrocław.
- Piotrowicz Anna, 1991, *Typy regionalizmów leksykalnych*, Poznań.

- Polszczyzna regionalna Pomorza*, praca zbiorowa, t. I, Wejherowo 1986, t. II, Wrocław 1991, t. III, Wrocław 1989, t. IV-VIII, Warszawa 1991-1998.
- Popowska-Taborska Hanna, 1969, *Leksykalne dialektyzmy wielkopolskie w świetle współczesnego polskiego języka literackiego*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”, t. 8.
- Simonides Dorota, Borek Henryk (red.), 1981, *Perspektywy badań śląskoznawczych. Językoznawstwo. Piśmiennictwo. Folklorystyka*, Wrocław.
- Słownik gwar polskich*, 1977 i nn., praca zbiorowa, Wrocław.
- Stieber Zdzisław, 1974, *O typach polszczyzny regionalnej w XVII wieku*, w: *Świat językowy Słowian*, Warszawa.
- Strutyński Janusz (red.), 1981-1990, *Bibliografia dialektologii polskiej*, t. I-III, Kraków.
- Sychta Bernard, 1967-1976, *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej*, t. I-VII, Wrocław.
- Turska Halina, 1930, *Język polski na Wileńszczyźnie*, w pracy zbiorowej: *Wilno i Ziemia Wileńska*, t. I, Wilno.
- Wieczorkiewicz Bronisław, 1966, *Słownik gwary warszawskiej XIX wieku*, Warszawa.
- Wiśniewska Halina, Kosyl Czesław (red.), 1984, *Polszczyzna regionalna w okresie renesansu i baroku*, Wrocław.
- Zaręba Alfred, 1969 i nn., *Atlas językowy Śląska*, Kraków.